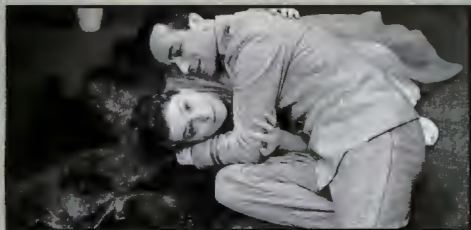




Uczta Baltazara (1954) Jako tancerka Joanna d'Ursins, kuzynka głównego bohatera sensacyjnego filmu Jerzego Zarzyckiego.



Anna Karenina (1961) Przedstawienie w Teatrze Telewizji, w którym zagrała tytułową rolę. Na zdjęciu ze Stanisławem Zaczykiem.



Pies ogrodnika (1962) Z Igorem Śmiatowskim w spektaklu Teatru Telewizji, wyreżyserowanym przez Konrada Swinarskiego.



Kontrakt (1980) Jako Olga Aleksandrowa, kierowniczka baletu w telewizyjnym dramacie Krzysztofa Zanussiego.

Arystokratka polskich scen

➔ Nikt tak jak ona nie grał królowych. Prywatnie była **równie wyniosła i niedostępna**. Adorował ją mąż i liczni wielbiciele, a ona pozwalała się podziwiać.

Pomyślałam, że jestem niezwykłą istotą – wspominała po latach czas dzieciństwa w radzieckim Kijowie podczas rewolucji. Ta myśl przyszła jej do głowy, kiedy recytowała w szkole wiersze. Inne dzieci słuchały jej w skupieniu, poza tym na śniadanie dostawała trochę lepsze jedzenie... **Zrozumiała wtedy, że musi być aktorką.**



Matrimonio Nina Andrycz i premier Józef Cyrankiewicz.

wersytet. Ukończyła szkołę teatralną w 1934 r., występowała w teatrze w Wilnie, a od 1935 r. w warszawskim Teatrze Polskim. Po zagranium tam Solange w sztuce „Lato w Nohant” Jarosława Iwaszkiewicza została gwiazdą.

Wielbiciele i mąż

Była studentką II roku, kiedy poznała Aleksandra Węgierkę, wykładowcę. On właśnie – jak mówiła po latach – **był jedyną miłością jej życia.**

Miał jednak żonę, a Andrycz nie chciała rozbić małżeństwa, obiecała to nawet żonie ukochanego, którą bardzo lubiła. Węgierko zginął w czasie II wojny światowej. Życie trwało jednak dalej. Po wojnie związała się na krótko z pewnym porucznikiem, ale wkrótce atrakcyjną aktorką zainteresował się premier Józef Cyrankiewicz. W 1947 r. zgodziła się zostać jego żoną, chociaż miała w kim wybierać – była otoczona wielbicielami i chę-

Uparta i utalentowana

Urodziła się w Brześciu Litewskim w 1912 r. – chociaż zawsze odejmowała sobie lat, podając datę 1915. Los zawiódł ją z matką do Kijowa, ale udało im się wrócić do polskiego Brześcia. Studiowała na uniwersytecie, bo tego życzyła sobie jej matka, ale nie zrezygnowała z młodzieńczych postanowień, równoległe ucząc się w Państwowym Instytucie Sztuki Teatralnej w Warszawie. W połowie studiów rzuciła uni-



Niedostępna królowa – Byli tacy, którzy musieli dwa lata przysyłać kwiaty, żeby zawrzeć ze mną znajomość. Chodzić, błagać, wielbić, prosić o spotkanie, a ja mogłam ich wodzić za nos – mówila.

nie z nimi flirtowała, jednak utrzymując dystans. – Uznałam, że jest godny tego, żeby mnie uwielbiać – tak skomentowała swoją decyzję. Złośliwi natomiast podejrzewali, że liczne teatralne role koronowanych głów załatwia jej prominentny mąż. Ona zaprzeczała, tłumacząc: – Wszystkie moje królewskie role przynosiły teatrowi dochód, więc dostawałam następne do grania.

Życie to teatr

Małżeństwo przetrwało 21 lat. Cyrankiewicz nie mógł pogodzić się z tym, że **dla jego żony najważniejszy był teatr**. – Z rana była próba, obiad, a potem spektakl. No, a po spektaklu byłam zmęczona – wspominała Andrycz. Nie chciała mieć dzieci, a do kuchni nawet nie próbowała wchodzić. Po rozwodzie całkowicie poświęciła się aktorstwu. Koncentrowała się na teatrze, pojawiała się w Teatrze Telewizji. W filmach grywała rzadko. Na ekranie zadebiutowała przed wojną, w 1939 r., w nieukończonym obrazie „Uwaga, szpieg” w reż. Eugeniusza Bodo. Po wojnie zagrała m.in. w filmach „Warszawska premiera” Jana Rybkowskiego (1950), „Uczta Baltazara” Jerzego Zarzyckiego (1954), „Serce na dłoni” Krzysztofa Zanussiego (2008). Napisała również powieść „My – rozdwojeni”, tom wspomnień „Bez początku, bez końca”, wydała kilka tomików wierszy. Kiedy pierwszy raz zdecydowała się spróbować pokazać komuś swoją poezję, na recenzenta wybrała Jarosława Iwazzkiewicza. Pisarz przeczytał i stwierdził: – Masz w tej chwili wybrać się do Czytelnika i powołać się na mnie.

To są bardzo dobre wiersze.

Kiedy Nina Andrycz zmarła w 2014 roku, okazało się, że cały majątek zapisała Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy. A przed śmiercią prosiła, by na jej grobie znalazł się napis: „Królowa sceny Teatru Polskiego”. ■

→ **W TV Kontrakt** ŚR 2.08, GODZ. 17.45,
TVP KULTURA

→ **W NASTĘPNYM TO&OWO TV**

Wirgiliusz Gryń – aktor, który specjalizował się w graniu „dobrych komunistów”.